

REGULAMIN MIĘDZYGMINNEGO KONKURSU PLASTYCZNO-POETYCKIEGO
pt. „ Jesienne drzewa ”
dla uczniów klas IV – VII szkół podstawowych

1. Organizator:

- Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Sączowie

2. Cele konkursu:

- rozbudzanie wyobraźni i aktywności twórczej;
- zachęcenie dzieci do czytania poezji;
- inspirowanie do twórczych poszukiwań w dziedzinie plastyki;
- kształtowanie poczucia estetyki.

3. Ogólne informacje o konkursie:

- przedmiotem konkursu jest wykonanie pracy plastycznej inspirowanej poezją,
- temat pracy to **jesienne drzewo**, ukazane w wierszu: „Jesienią” Marii Konopnickiej, „Liście” Marii Gerson – Dąbrowskiej, „Liście” Władysława Broniewskiego lub w innym utworze wybranym przez uczestnika konkursu, zawierającym obrazy poetyckie „jesiennego drzewa”,
- prace składane na konkurs należy wykonać w dowolnej technice malarskiej, **format A3**,
- prosimy nie dostarczać prac wyklejanych kaszami, makaronem, liśćmi, gotowymi elementami itp.
- termin dostarczenia prac: **22 listopada 2019** do sekretariatu Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Sączowie.

Prace powinny być opisane na odwrocie :

imię i nazwisko

wiek uczestnika i klasa

dane szkoły,

imię i nazwisko opiekuna-nauczyciela

tytuł wiersza, do którego wykonany został obraz

Zgłoszenie do konkursu jest równoznaczne z wyrażeniem zgody – przez uczniów i ich opiekunów – na przetwarzanie ich danych osobowych przez organizatora oraz publiczne wykorzystanie pracy plastycznej i nazwiska uczestnika dla potrzeb konkursu oraz podczas wystawy pokonkursowej.

Serdecznie zapraszamy

Maria Konopnicka

"Jesienią"

Jesienią, jesienią
sady się rumienia:
czerwone jabłuszka
pomiędzy zielenią.
Czerwone jabłuszka,
żółciste gruszcзки,
świecą się jak gwiazdy
pomiędzy listeczki.
- Pójdę ja się, pójdę
pokłonić jabłoni,
może mi jabłuszko
w czapczkę uroni!
- Pójdę ja do gruszy,
nastawię fartuszka,
może w niego spadnie
jaka śliczna gruszka!
Jesienią, jesienią
sady się rumienia;
czerwone jabłuszka
pomiędzy zielenią.

Maria Gerson – Dąbrowska

„Liście”

Wietrzyk chodzi po ogródku,
strąca złote liście,
wietrzyk gra, a one tańczą,
rażno, zamaszyście,

Szur, szur, szur, szur,
szu, szu, szu!

Lecą, lecą liście z drzewa
żółte i czerwone,
kręcą, kręcą się w powietrzu,
w tę i w tamtą stronę.

Szur, szur, szur, szur,
szu, szu, szu!

Wietrzyk chodzi po ogródku,
do tańca je prosi,
"Tańczcie! Tańczcie!" Słonko świeci,
wiatr listki roznosi.

Szur, szur, szur, szur,
szu, szu, szu!

To podlecą, to opadną,
spłoszoną gromadą,
aż bezsilne i omdlałe
pokotem się kładą.

Władysław Broniewski
„Liście”

Klon ma złote liście,
świecą się ogniście.
Jesion zaś brązowe,
zgubił ich połowę.

Dęby się czerwienią,
Pół na pół z zielenią.
Olcha żółto-siwa,
Wiatr jej liście zrywa.

Miesza je z innymi,
pędzi het, po ziemi.
Z najładniejszych liści
cały świat oczyści.